

Sygn. akt I ACa 711/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska SSA Elżbieta Kuczyńska
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu na rozprawie 18 stycznia 2018 r. sprawy z powództwa (...) **S.A. w W.**

przeciwko **G. P.**

o zapłatę

oraz z powództwa **G. P.** przeciwko (...) **S.A. w W.** i **W. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 10 marca 2017 r sygn. akt. I C 63/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od pozwanej G. P. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 133.000 (sto trzydzieści trzy tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;

b) w punkcie VI w ten sposób, że zasądza od pozwanej G. P. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.315,61 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) w punkcie VII o tyle, że nakazuje pobrać od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 560 złotych, a od pozwanej G. P. kwotę 140 złotych;

d) w punkcie VIII w ten sposób, że zasądza od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i W. B. solidarnie na rzecz powódki G. P. kwotę 694.326,28 (sześćset dziewięćdziesiąt cztery tysiące trzysta

dwadzieścia sześć i 28/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 października 2012 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

e) w punkcie X o tyle, że tytułem kosztów procesu zasądza kwotę 8.155,84 złotych;

f) w punkcie XI o tyle, że nakazuje pobrać kwotę 595 złotych;

g) w punkcie XII w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i W. B. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 12.805 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. oddala obie apelacje w pozostałych częściach;

III. zasądza od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanej G. P. kwotę 8.100 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej w sprawie o zapłatę kwoty 1.451.191,64 złotych;

IV. zasądza od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanej G. P. kwotę 20.860 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję w sprawie o zapłatę kwoty 637.463,37 złotych;

V. zasądza od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i W. B. solidarnie na rzecz powódki G. P. kwotę 3.420 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej w sprawie o zapłatę kwoty 4.526.448,54 złotych.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. w pozwie wniesionym przeciwko G. P. domagała się zapłaty kwoty 1.451.191,64 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. Wskazała, że powyższej kwoty domaga się tytułem części wynagrodzenia z umowy z dnia 21.10.2010 r.

Nakazem zapłaty z dnia 29 grudnia 2011r., w sprawie sygn. akt I. Nc. 34/11 Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględnił w całości roszczenie pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwana, kwestionując roszczenie powódki, wniosła o oddalenie pozwu i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W kolejnym pozwie z dnia 15 października 2012 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. domagała się od pozwanej G. P. zapłaty kwoty 637.463,37 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 400.000 zł od dnia 4 grudnia 2011 r., a od kwoty 237.463,37 zł od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. Podniosła, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się pozostała część wynagrodzenia umownego oraz kwota 400.000 zł tytułem kary umownej.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

G. P. w pozwie wniesionym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. (dalej także jako pozwana ad. 1 z powództwa G. P.) oraz W. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwa (...) w Ł. (dalej także jako pozwany ad. 2 z powództwa G. P.) domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych na swoją rzecz kwoty 4.526.448,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia solidarnie od pozwanych kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. Jako podstawę żądania wskazała roszczenie o obniżenie wynagrodzenia umownego.

Pozwani z powództwa G. P. w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2013r. Sąd Okręgowy w Suwałkach połączył te sprawy do wspólnego rozpoznania.

W dniu 24 lutego 2016r. nastąpiło przekształcenie (...) Sp. z o.o. w Ł. w (...) Spółkę Akcyjną w W. (dalej także jako (...) S.A.).

Na rozprawie w dniu 6 lutego 2016 r. G. P. częściowo cofnęła pozew i zrzekła się roszczenia do kwoty 1.924.173,10 zł .
Postanowieniem z dnia 6 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach umorzył postępowanie w tym zakresie.

Na rozprawie w dniu 6 marca 2017 r. G. P. zmodyfikowała swoje powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych „ (...)” S.A. i (...) na swoją rzecz kwoty 2.617.129,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Pozwani z powództwa G. P. zaprzeczyli twierdzeniom G. P. zaprezentowanym w czasie rozprawy w dniu 6 marca 2017r., a ponadto podnieśli zarzut przedawnienia, co do zmodyfikowanego powództwa w zakresie ewentualnego odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił w całości powództwo (...) S.A. o zapłatę kwoty 1.451.191,64 zł (pkt I.); zasądził od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanej G. P. kwotę 14.566,18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II.); nakazał pobrać od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 700 zł tytułem brakujących wydatków (pkt III.); zasądził od pozwanej G. P. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 400.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 grudnia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt IV.) i w pozostałym zakresie powództwo (...) Spółki Akcyjnej w W. o zapłatę łącznej kwoty 637.463,37 zł oddalił (pkt V.). Ponadto zasądził od pozwanej G. P. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 23.869,97 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt VI), nakazał pobrać od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 260,75 zł, a od pozwanej G. P. kwotę 439,25 zł tytułem brakujących wydatków (pkt VII); zasądził solidarnie od pozwanych: (...) Spółki Akcyjnej w W. i W. B. na rzecz powódki G. P. kwotę 812.630,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 października 2012 r. do dnia zapłaty (pkt VIII) i oddalił powództwo G. P. w pozostałym zakresie (pkt IX). Zasądził od powódki G. P. solidarnie na rzecz pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i W. B. kwotę 6.846,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt X); nakazał pobrać od powódki G. P. na rzecz Skarbu Państwa Sadu Okręgowego w Suwałkach kwotę 574,35 zł tytułem brakujących wydatków (pkt XI); nakazał pobrać solidarnie od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w W. i W. B. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 125,65 zł tytułem brakujących wydatków oraz kwotę 15.257,50 zł tytułem części opłaty sądowej (pkt XII) i odstąpił od obciążania stron pozostałymi kosztami sądowymi (pkt XIII).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 21 października 2010 r. G. P. (inwestor) zawarła umowę z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. jako liderem konsorcjum (generalnym wykonawcą), w skład którego wszedł też W. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwa (...). Jej przedmiotem była budowa 700 przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie G. P. za ryczałtową kwotę 7 999 999,96 zł brutto. Zakres przedsięwzięcia budowlanego i szczegółowe rozwiązania techniczne zostały określone poprzez dokumentację podstawową w postaci projektu budowlanego, Specyfikacji Technicznej Wykonania i Odbioru Robót, dokumentację przetargową zamawiającego (m.in. SIWZ) oraz kosztorys ofertowy sporządzony na bazie przedmiaru robót wykonanych przez projektanta. W § 2 ust. 5 umowy wykonawca zobowiązał się do wykonania przedmiotu umowy zgodnie z dokumentacją projektową, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej, obowiązującymi przepisami i polskimi normami oraz oddania przedmiotu umowy zamawiającemu w terminie w niej uzgodnionym. Strony dopuściły możliwość fakturowania częściowego robót – nie więcej niż jedna faktura częściowa na kwartał postanawiając, iż protokół częściowego odbioru robót sporządzony będzie przez

kierownika budowy (robót), na podstawie elementów zestawionych w tabeli elementów rozliczeniowych, którą przygotowuje wykonawca i uzgodni z zamawiającym niezwłocznie po podpisaniu umowy. Odbiory częściowe oraz odbiory robót zanikających i ulegających zakryciu miały być dokonywane przez inspektora nadzoru inwestorskiego. Zgłoszenie gotowości do odbioru następować miało poprzez wpis do dziennika budowy (§11 pkt 5 i 6 oraz §12 ust. 2 umowy). Aneksami z dnia 8 sierpnia 2011 r. strony dokonały zmiany umowy w zakresie wynagrodzenia, ustalając łączne wynagrodzenie na kwotę 8 065 573,74 zł.

W związku z sukcesywną realizacją inwestycji wykonawca przedstawiał do odbioru częściowe wykonanie robót. W dniu 6 grudnia 2010 r. dokonano odbioru robót wykonanych w okresie od 25 października 2010 r. do 6 grudnia 2010 r. o wartości 895 460,96 zł brutto, w dniu 9 maja 2011 r. dokonano odbioru robót wykonanych w okresie od 7 grudnia 2010 r. do 9 maja 2011 r. o wartości 1 221 500,00 zł brutto oraz w dniu 1 sierpnia 2011 r. dokonano odbioru robót wykonanych w okresie od 9 maja 2011 r. do 1 sierpnia 2011 r. o wartości 1 602 500,00 zł brutto. Należności z tytułu częściowego wykonania robót zostały zapłacone przez inwestora G. P..

Pismem z dnia 14 września 2011 r. wykonawca robót budowlanych – konsorcjum firm – lider (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz konsorcjant W. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł., na podstawie art. 649¹ – 649⁴ k.c. wezwał inwestora do dostarczenia gwarancji zapłaty całości wynagrodzenia dla etapu czwartego i piątego zadania – kwoty 4.348.938,27 zł wynikającej z treści umowy z dnia 21 października 2010 r. w terminie 45 dni pod rygorem skutków wynikających z treści art.649⁴ § 1 i 2 k.c. W odpowiedzi inwestor poinformował, że nie są mu znane powody ani okoliczności mające wpływ na wysuwanie podejrzeń lub domniemanie zagrożenia ewentualnej części lub całości należnej zapłaty. Ponadto wniósł o przedłużenie terminu wyznaczonego do przedłożenia gwarancji w związku z przygotowaniem wymaganych dokumentów przez uprawnione podmioty i wystawienie tego dokumentu przez stosowny bank. Dodatkową trudność miał stwarzać fakt zatrzymania wójta G. P. (prawdopodobnie tymczasowo aresztowanego) i braku dokumentu do właściwego funkcjonowania i reprezentowania G..

W dniu 11 października 2011 r. został sporządzony protokół częściowego odbioru robót wykonanych w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 11 października 2011 r. podpisany zarówno przez kierownika budowy jak i inspektora nadzoru. W protokole tym stwierdzono, iż jakość wykonanych robót jest dobra, a wartość robót wynosi 1.179.830,60 zł. W tym samym dniu (...) sp. z o.o. w Ł. wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.179.830,60 zł (1 451 191,64 zł brutto) z terminem płatności do dnia 10 listopada 2011 r. i przesała inwestorowi celem dokonania płatności.

Oświadczeniem złożonym w dniu 18 listopada 2011r. wykonawca na podstawie art.649 4 §1 k.c. odstąpił od umowy nr (...) z dnia 21 października 2010r. z winy inwestora ze skutkiem na dzień odstąpienia, tj. 18 listopada 2011 r. Jednocześnie zażądał komisijnego rozliczenia dotychczas wykonanych robót oraz posiadanych przez wykonawcę materiałów na potrzeby tej inwestycji w terminie 10 dni. W związku z nieprzystąpieniem inwestora do rozliczenia robót wykonywanych do dnia ustania umowy, przy piśmie z dnia 1 grudnia 2011 r. wykonawca przesał protokół jednostronnego wykonania przydomowych oczyszczalni ścieków, zestawienie lokalizacji wykonanych oczyszczalni oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę

237.463,37 zł. Ponadto wezwał inwestora na podstawie §15 ust. 2 w zw. z §11 ust. 1 umowy z dnia 21 października 2010 r. do zapłaty w terminie 5 dni kary umownej w kwocie 400.000 zł. Przedmiotowe wezwanie zostało doręczone G. P. w dniu 2 grudnia 2011 r. Pismem z dnia 10 stycznia 2012 r. (...) sp. z o.o. w Ł. wezwała G. P. do zapłaty kwoty 237.463,37 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 2011 r. Pismem z dnia 22 listopada 2011 r. G. P. poinformowała „ (...)” Sp. z o.o. w Ł., iż odmawia zapłaty faktury nr (...) na kwotę 1.451.191,64 zł z uwagi na szereg nieprawidłowości, w tym rachunkowych oraz niedostarczenia odpowiednich dokumentów związanych z realizacją budowy, takich jak: dzienników budowy, inwentaryzacji geodezyjnej zrealizowanych oczyszczalni, oświadczeń użytkowników o przyjęciu przydomowych oczyszczalni ścieków oraz niepodpisania zestawienia kosztorysowego robót przez kierownika budowy.

Począwszy od lutego 2011 r. użytkownicy nowowytbudowanych przydomowych oczyszczalni ścieków zaczęli zgłaszać ich awarie wskazując m. in. na zamarzanie studni, niechłonność studni, nieprzyjemny zapach, zwarcie instalacji elektrycznej czy awarię wyłącznika czasowego.

Zarządzeniem nr (...) Wójta G. P. została powołana komisja do kontroli wykonanych robót w ramach zamówienia publicznego w postaci przydomowych oczyszczalni ścieków. W zarządzeniu określono skład komisji, przedmiot objęty kontrolą, zakres robót i termin rozpoczęcia prac. W czasie posiedzenia komisji w dniu 12 grudnia 2011 r. przedstawiono wstępne wyliczenia, iż 59 oczyszczalni wybudowanych przez wykonawcę (...) sp. z o. o. w Ł. nie posiada dokumentacji projektowej oraz ustalono brak inwentaryzacji geodezyjnej i protokołów rozruchowych. W dniu 29 grudnia 2011 r. odbyło się kolejne posiedzenie komisji ds. kontroli robót wykonanych przez (...), na którym ustalono występowanie różnic w zapisach projektu budowlanego co do: pominięcia zapisu, że obiekty winny być zlokalizowane na gruntach należących do danego użytkownika, likwidacji studni kopanej lub innej, która winna być wykonana zgodnie z projektem geologicznym, natomiast stosowane do zasypania grunty powinny odzwierciedlać profil litologiczny warstw, na których była zrealizowana studnia, pominięcia zapisu dotyczącego sygnalizacji świetlnej i akustycznej, co stanowi uproszczenie projektu i realizacji, wykonania pierścienia wokół zbiornika oczyszczalni oraz realizacji płyty dennej, które winny być uzasadnione warunkami gruntowymi terenu, na którym są lokalizowane oczyszczalnie, jak i kształtem obiektu oczyszczalni (pierścień – dla obiektu cylindryczno - stożkowego). Ponadto stwierdzono brak informacji o rozruchu, brak wyłącznika różnicowo - prądowego, łączenia nadstawki dopoziomowej ze zbiornikiem, które winno zostać wykonane poprzez zgrzewanie lub klejenie, a nie za pomocą wkrętów, brak zgodności sytuacyjnej z projektem. Na podstawie rozmów z mieszkańcami ustalono, że prawdopodobnie niewłaściwie wykonano warstwę rozsączającą - retencyjną ze żwiru płukanego – za mało kamienia, za płytko położono kabel elektryczny, przeprowadzono rozruch bez szczepienia osadu czynnego innym osadem, przywiezionym z dobrze funkcjonującej oczyszczalni oraz czas napowietrzania i przerwy w pracy dmuchawy zostały ustalone od razu na funkcjonowanie cykliczne obiektu.

Na zlecenie (...) Sp. z o.o. w B. dokonał oceny indywidualnych rozwiązań technologicznych wraz z analizą funkcjonowania wybranych 42 przydomowych oczyszczalni ścieków z terenu G. P. wykonanych przez (...) sp. z o. o. w Ł. . Po przeprowadzeniu badań każdego z obiektów ustalono, iż wszystkie obiekty działają z zastosowaniem technologii osadu czynnego, odbiór ścieków oczyszczonych realizowany był przy użyciu studni chłonnej. Oczyszczalnie nie posiadały żadnych oznakowań firmowych umożliwiających ich identyfikację, brak było oznakowań dotyczących certyfikatu CE, brak dokumentów oraz badań stwierdzających rozruch oczyszczalni i osiągnięcie zakładanego efektu oczyszczania. W większości z analizowanych oczyszczalni stwierdzono parametry ścieków zgodne z rozporządzeniem ministra środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. w sprawie warunków, jakie należy spełniać przy wprowadzaniu ścieków do lud lub do ziemi oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego. Podstawowe problemy z eksploatacją oczyszczalni przydomowych były związane ze sposobem odprowadzania ścieków oczyszczonych do gruntu oraz brakiem prawidłowej bieżącej obsługi. Część z oczyszczalni wymagała wykonania ponownego rozruchu, ustalenia parametrów procesu i potwierdzenia prawidłowej pracy przez wykonanie badań ścieków. Na podstawie wykonanych odkrywek trzech studni chłonnych stwierdzono nieprawidłowe ich wykonanie, co było przyczyną braku możliwości prawidłowej pracy oczyszczalni. Ustalono, że sposób wykonania studni chłonnych, rodzaj zastosowanych materiałów jest i będzie powodem przymarzania oraz kolmatacji - konieczna jest zatem ponowna budowa studni chłonnych zgodnie ze sztuką budowlaną. W większości obiektów stwierdzono bezzasadne zastosowanie przepompowni ścieków oczyszczonych. Powinny być one zlikwidowane, albowiem ścieki z reaktora mogą być odprowadzone do prawidłowo zbudowanej studni chłonnej w sposób grawitacyjny. Konieczne było również prowadzenie eksploatacji analizowanych oczyszczalni w oparciu o specjalistyczną firmę. Każdy z analizowanych obiektów mógł pracować prawidłowo, przy czym warunkiem było wprowadzenie obsługi i wykonanie prac naprawczych

Pismem z dnia 2 sierpnia 2012 r. G. P. zażądała od (...) Sp. z o.o. w Ł. usunięcia wad przydomowych oczyszczalni, wskazując iż roboty budowlane przydomowych oczyszczalni zostały wykonane wadliwie ze względu na:

- brak zgodności z projektem i normami wszystkich studni chłonnych ścieków oczyszczonych;

- zbudowanie zbędnych przepompowni ścieków oczyszczonych w miejscach, gdzie warunki gruntowo - wodne pozwalają na wprowadzenie do gruntu ścieków oczyszczonych w sposób grawitacyjny – ilość studni od 259 do 370 sztuk;
- brak zgodności z projektem budowlanym sposobu posadowienia i zasypania zbiornika reaktora (...), tj. brak płyty cementowo-piaskowej pod bioreaktorem oraz pierścienia wokół bioreaktora;
- brak szczepienia osadem czynnym wraz z procedurą wpracowywania wszystkich wybudowanych (...) jest to związane z rozruchem technologicznym oczyszczalni ścieków;
- brak badania linii kablowej NN oraz wyłącznika różnicowo-prądowego;
- brak tzw. wentylacji wysokiej przyłącza (...) z budynkiem;
- brak wykonania oceny technicznej zgodności z warunkami technicznymi, dotyczącej każdej kompletnej przydomowej oczyszczalni ścieków, która została wybudowana niezgodnie z projektem;
- legalizacja samowoli poprzez wykonanie projektu zagospodarowania działki, opisu technicznego i przeprowadzenia procedury legalizacji wybudowanego obiektu wraz z poniesieniem kosztów;
- wymiana niektórych (...) na większe w sytuacjach zainstalowania małych obiektów o przepustowości odpowiadającej typowi O1;
- brak wykonania oceny indywidualnych rozwiązań technologicznych wraz z analizą funkcjonowania;
- brak wykonania inwentaryzacji geodezyjnej powykonawczej przez uprawnionego geodetę oraz osobę z uprawnieniami w specjalności sanitarnej.

Zważywszy na to, że wykonawca nie zastosował się do wezwania z dnia 2 sierpnia 2012 r., G. P. pismem z dnia 28 sierpnia 2012 r. wezwała wykonawcę do obniżenia ceny przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie G. P. w związku z wadami tych oczyszczalni o kwotę 4.526 448,54 zł. Realizując umowę z dnia 21 października 2010 r., przedmiotem której była budowa przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie G. P., wykonawca dopuścił się błędów wykonawczych poszczególnych obiektów powodujących zaburzenia w hydraulice przepływu, co w konsekwencji prowadziło do tego, iż oczyszczone ścieki odprowadzane do gruntu nie były właściwej jakości, określonej przepisami prawa. Do błędów metodycznych i związanych z niewłaściwym montażem, jak i postępowaniem wykonawcy w prowadzeniu robót, należało wykonanie i montaż oczyszczalni bez dokumentacji projektowej, braki w inwentaryzacji geodezyjnej zamontowanych oczyszczalni, brak czynności związanych z likwidacją niektórych studni kopanych, posadowienie zbiornika bezpośrednio w gruncie bez płyty dennej, braki wykonania wokół reaktora pierścienia odciążającego, niezamontowanie na instalacji elektrycznej, zasilającej oczyszczalnię, wyłącznika różnicowo - prądowego jako zabezpieczenia przed porażeniem prądem użytkownika oczyszczalni, łączenie nadstawek metodami pozwalającymi na ich przemieszczanie się i wprowadzanie do reaktorów pewnych ilości wód deszczowych z infiltracji, wadliwe wykonanie warstwy drenażowo -rozsączającej pod studniami chłonnymi, wykonanie korpusów studni chłonnych z elementów plastikowych o średnicach innych niż 1000 mm, wybudowanie zbędnych przepompowni ścieków oczyszczonych w sytuacjach, gdy warunki wysokościowe tego nie wymagały. Zakres niezbędnych robót modernizacyjnych w niesprawnych oczyszczalniach, protokoły oraz zgłoszenia z awarii oraz brak funkcjonowania instalacji wykazały konieczność działań związanych praktycznie z przebudową obiektów w celu ich udrożnienia, mając na względzie hydraulikę przepływu, jak i efektywność działania. Z 470 przydomowych oczyszczalni wykonanych przez wykonawcę jedynie 70 nie zostało poddanych naprawie. Prace jakie zostały wykonane polegały na: wykonaniu złoża filtracyjnego dla końcowego oczyszczania ścieków biologicznie oczyszczonych i odprowadzania ich do gruntu rodzimego, w takiej wielkości wymaganej, jaka wynika z gruntu rodzimego, montażu studni chłonnych do odprowadzania ścieków nad uformowanym we właściwej wielkości i kształcie złożu filtracyjnym, likwidacji wielu przepompowni (294 sztuk), budowie sieci kanalizacyjnej – grawitacyjnej w związku z przemieszczeniem

niektórych obiektów, czy zwiększeniem złoża filtracyjnego, budowie sieci kanalizacji tłocznej, montażu wyłączników różnicowo – prądowych, montażu studzienek rewizyjnych. Ponadto, z uwagi na lokalizację części oczyszczalni niezgodnie z projektem oraz brak inwentaryzacji geodezyjnej dla wszystkich wybudowanych oczyszczalni, inwestor był zobowiązany przygotować właściwą dokumentację techniczną i geodezyjną, dokonać opłat legalizacyjnych i w konsekwencji zalegalizować samowolę budowlaną, której dopuścił się wykonawca. Uzasadnione koszty dokonanych przez G. P. kompleksowych napraw technicznych 400 oczyszczalni ścieków wyniosły 2.501 285,30 zł.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że strony w dniu 21 października 2010 r. zawarły umowę o roboty budowlane, której postanowienia zmodyfikowały aneksem z dnia 8 sierpnia 2011 r. w zakresie wynagrodzenia. Na jej podstawie wykonawcy – konsorcjum składające się z lidera (...) Sp. z o.o. w Ł. oraz wchodzącego w skład konsorcjum (...) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwa (...), zobowiązali się do wybudowania 700 przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie G. P. za ryczałtową kwotą 8.065.573,74 zł brutto. Inwestycja miała zostać zrealizowana do dnia 1 grudnia 2012 r. Ostatecznie do zrealizowania całości umowy nie doszło albowiem w dniu 18 listopada 2011 r. została ona rozwiązana przez wykonawcę z winy inwestora. Wykonawca wybudował łącznie 470 przydomowych oczyszczalni ścieków na kwotę 5.408.115,97 zł, z czego inwestor zapłacił łączną kwotę 3.719.460,96 zł dokonując częściowego odbioru robót i płatności, natomiast odmówił zapłaty kwoty 1.688.655,01 zł za realizację zamówienia obejmującego okres od 1 sierpnia 2011 r do 18 listopada 2011 r, dochodzonej w niniejszej sprawie przez powódkę. Jako przyczynę odmowy wypłaty wynagrodzenia inwestor wskazał na wady wykonanych robót, których pomimo wezwania wykonawca nie usunął, co w konsekwencji doprowadziło do wystąpienia przez niego z roszczeniem z zakresu rękojmi o obniżenie ceny za wykonane roboty początkowo o kwotę 2.485.069,35 zł, a ostatecznie o kwotę 2.617.129,31 zł.

Odwołując się do treści art. 647 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że podstawowym obowiązkiem wykonawcy robót budowlanych jest oddanie przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, zaś podstawowymi obowiązkami zamawiającego są, oprócz przedsięwzięcia wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem frontu robót, także odebranie obiektu i zapłata umówionego wynagrodzenia. Podkreślił, że przepis ten nakłada na wykonawcę obowiązek należytego wykonania robót, natomiast na zamawiającego dokonania odbioru obiektu, jeżeli został on zrealizowany i zapłaty wynagrodzenia. Nie wiąże przy tym obowiązek zamawiającego odbioru obiektu z jego jakością. Zauważył, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego funkcjonuje stanowisko, wedle którego inwestor ma obowiązek odbioru obiektu budowlanego wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej. Strony umowy o roboty budowlane nie mogą natomiast uzależnić wypłaty wynagrodzenia należnego wykonawcy od braku jakichkolwiek usterek. Sąd zwrócił uwagę na różnicę w sytuacjach niewykonania oraz nienależytego wykonania zobowiązania. W związku z tym wskazał, że ujawnienie wad robót budowlanych nie wpływa na obowiązek inwestora dokonania odbioru robót zgodnie z art. 647 k.c. Z tą chwilą inwestor nabywa bowiem uprawnienia z tytułu rękojmi przewidziane w art. 637 k.c. i art. 638 k.c. Oddanie robót z wadami istotnymi może mieć jedynie wpływ na wymagalność roszczenia wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia. O niewykonaniu zobowiązania z reguły nie można mówić, jeżeli wykonawca wykonał roboty, lecz są one wadliwe. Decydujące znaczenie ma charakter wad. Niewykonanie zobowiązania wynikającego z umowy o roboty budowlane ma bowiem miejsce wtedy, gdy roboty budowlane nie zostały wykonane w ogóle, bądź gdy wada jest tego rodzaju, że uniemożliwia normalne wykorzystanie rezultatu robót lub odbiera im cechy wyraźnie oznaczone w umowie istotnie zmniejszając ich wartość.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że do obowiązków wykonawcy należy również prawidłowe odczytanie projektu i realizacja inwestycji zgodnie z jego założeniami oraz z zasadami sztuki budowlanej. Wykonawca, jako profesjonalista, nie jest bowiem bezkrytycznym odtwórcą projektu oraz ewentualnych wskazówek inwestora, gdyż swoje zadanie musi wykonać przy uwzględnieniu zasad wiedzy technicznej. W konsekwencji obarczającym wykonawcę błędem w sztuce budowlanej będzie także niedostrzeżenie wadliwości powszechnie stosowanych, czy ogólnych rozwiązań konstrukcyjnych.

W związku z tym, że ustalenie czy wybudowane przez wykonawcę przydomowe oczyszczalnie ścieków dotknięte były wadami, jaki był charakter tych wad oraz koszt ich usunięcia (z uwagi na roszczenie pozwanej o obniżenie

wynagrodzenia z tytułu rękopisami), wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu sieci sanitarnych i ochrony (...). Biegły sądowy na potrzeby niniejszego procesu sporządził opinię zasadniczą z dnia 30 kwietnia 2015 r. oraz kolejne trzy opinie uzupełniające. Sąd uznał te opinie za rzetelny i miarodajny dowód do ustalenia wad i nieprawidłowości w robotach budowlanych wykonanych na podstawie umowy z dnia 21 października 2010 r. oraz kosztów ich usunięcia. Treść sporządzonych opinii wskazuje bowiem, iż biegły posiada rozległą wiedzę w zakresie sieci sanitarnych, legitymuje się tytułem doktora, jest również pracownikiem naukowym Politechniki (...). Opinie zostały sporządzone w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, jak i przesłane na nośnikach elektronicznych przez pozwaną, ustalenia dokonane w czasie wizji lokalnych, analizę materiału zgromadzonego na płytach DVD, na których utrwalono czynności odkrywkowe i naprawcze oczyszczalni, jak również na podstawie rozmów z mieszkańcami, którzy eksploatują przedmiotowe oczyszczalnie. Sąd zwrócił uwagę przy tym, że ustalenia biegłego korespondowały z ustaleniami zawartymi w ekspertyzie sporządzonej przez Instytut (...) Sp. z o.o. w B.. Sąd miał na uwadze, iż ekspertyza ta została sporządzona na zlecenie pozwanej, jednakże z uwagi na rangę jej autora – instytut naukowy, uznał że stanowi ona istotny materiał dowodowy w sprawie.

W oparciu o prawidłowe ustalenia biegłego zawarte w powyższych opiniach, znajdujące potwierdzenie w obszernej dokumentacji związanej z realizacją inwestycji, Sąd I instancji doszedł do wniosku, że w ramach kontraktu zawartego pomiędzy stronami zostało wybudowanych 470 sztuk biologicznych przydomowych oczyszczalni ścieków - do momentu zejścia wykonawcy z placu budowy w listopadzie 2011 r. Błędy w montażu przydomowych oczyszczalni ścieków, jak i niedomagania konstrukcyjne oraz instalacyjne zaczęły się uwidaczniać w trakcie pierwszych tygodni i miesięcy eksploatacji. Początkowo były to awarie związane z zatrzymaniem prac pompy, spaleniem się wyłącznika, awarią dmuchawy, rozsypaniem się rozdzielacza lub brakiem recyrkulacji. W związku z rosnącą ilością zgłoszeń awarii, pozwana G. podjęła działania naprawcze. W ich wyniku ujawniono błędy formalne, polegające na posadowieniu oczyszczalni w dowolnie wskazanych przez użytkownika miejscu, a nie zgodnie z projektem, nieprzeprowadzeniu inwentaryzacji geodezyjnej zamontowanych oczyszczalni. Przede wszystkim jednak stwierdzono nieprawidłowości montażowe i realizacyjne, które wymagały naprawy celem prawidłowego funkcjonowania oczyszczalni. Do błędów technologiczno – technicznych zaliczono zbyt małą ilość złoza filtrującego co skutkowało brakiem odpływu ścieków oczyszczonych, brak wyłącznika różnicowo - prądowego skutkującego wyłączeniem z pracy oczyszczalni bez jednoczesnego powiadomienia użytkownika (w kosztorysie wykonawca przewidział takie instalacje jedynie dla 96 obiektów), awarie mechaniczne elementów wyposażenia, niezgodne z dokumentacją wykonanie korpusów studni chłonnych, niestaranne łączenie nadstawek, nieprzeprowadzenie rozruchu technologicznego oczyszczalni ścieków. Błędem było także wybudowanie nadmiernej ilości zbędnych przepompowni ścieków oczyszczonych. W wyniku działań naprawczych zostało zdemontowanych 294 sztuk przepompowni, co miało korzystny wpływ na wielkość kosztów eksploatacyjnych. Błędy montażowe i technologiczne ujawnione w obiektach były podstawową przyczyną niedrożności przepływu ścieków lub słabych efektów oczyszczania, a tym samym funkcjonowania oczyszczalni przydomowych i wymagały naprawy, w tym szczególnie udroźnienia układu filtracji ścieków oczyszczonych, jak i ich efektywnego przesiąkania do gruntu. Za konieczne zostały uznane działania polegające na przebudowie obiektów w celu ich udroźnienia, mając na względzie hydraulikę przepływu, jak i efektywność działania.

W konsekwencji pozwana w latach 2012 r. – 2014 r. dokonała kompleksowej naprawy technicznej 400 sztuk oczyszczalni ścieków z 470 wykonanych przez powódkę. Koszty postępowania naprawczego i modernizacji obiektów obejmowały: wykonanie kompleksowych przeglądów i protokolarnych określeń błędów, doposażenie i wymianę niektórych elementów, wykonanie właściwej dokumentacji technicznej i geodezyjnej, poprzedzonych ustaleniem zakresu prac naprawczych, wykonanie przedmiarów i kosztorysów, likwidacja wielu przepompowni, budowę pewnych odcinków sieci kanalizacyjnej, montaż wyłączników różnicowo – prądowych oraz montaż kilku studni rewizyjnych na ciągach przepływowych. Ponadto pozwana poniosła koszty związane ze wszczęciem postępowań administracyjnych mających na celu legalizację tych oczyszczalni, które zostały wybudowane jako samowola budowlana – w dowolnych miejscach, niezgodnie z projektem. Sąd Okręgowy uznał, iż uzasadnione koszty usunięcia wad wybudowanych przez wykonawcę przydomowych oczyszczalni ścieków wyniosły 2.501.285,30 zł. Ustalając powyższą wartość uwzględnił faktury i rachunki przedstawione przez pozwaną oraz opinie biegłego J. P., a w szczególności opinię z dnia 15 listopada 2016 r. Sąd w większości podzielił ustalenia co do zasadności poniesionych przez pozwaną kosztów napraw.

Nie uznał jedynie kwot wskazanych w opinii, w tabeli 2 pod numerem XI, XII, XVI, XVIa, XVII w wysokości 115.844,01 zł. Zauważył, że koszty całego postępowania naprawczego, jak wskazał biegły, obejmowały nie tylko strictly naprawy technologiczno - techniczne, ale również działania w ramach procedury naprawczej w związku ze zmianami lokalizacyjnymi w odniesieniu do zgłoszeń dokumentacyjnych. W związku z tym, że wykonawca dopuszczał się lokalizacji przydomowych oczyszczalni ścieków w dowolnie wskazanym przez użytkownika miejscu, w sprzeczności z projektem, a po zakończeniu robót nie dokonał inwentaryzacji geodezyjnej, celem usankcjonowania lokalizacji oczyszczalni przydomowych pozwana została zobowiązana do przygotowania odpowiedniej dokumentacji projektowej i uiszczenia opłat legalizacyjnych, co zdaniem Sądu obciąża pozwanych z powództwa G. P., gdyż roboty budowlane w tym zakresie zostały wykonane nieprawidłowo. Podkreślił, że z opinii biegłego J. P. wynika, że relatywnie wysokie koszty postępowania naprawczego i modernizacji obiektów wynikały z faktu zerwania realizacji umowy, zejścia z placu budowy, nie wykonania całego przedsięwzięcia oraz licznych uchybień w zrealizowanej części kontraktu. Gdyby wykonawca kontynuował realizację kontraktu, czy też już po jego zerwaniu usunął wady w części zrealizowanej na skutek wezwania przez inwestora, koszty te byłyby niewątpliwie niższe.

Zauważył jednak, że pozwani z powództwa G. P., pomimo wezwania przez inwestora do usunięcia wad w wyznaczonym terminie, nie podjęli żadnych działań zmierzających do ich usunięcia. W związku z tym inwestor na podstawie art.637 § 2 k.c. w zw. z art.656 § 1 k.c. (obowiązującego do dnia 24 grudnia 2014r.) uzyskał prawo do obniżenia wynagrodzenia o kwotę 2.501.285,30 zł, która została w niniejszym procesie udowodniona. Zakres czynności naprawczych był bowiem szeroki, gdyż obejmował on przegląd każdej z oczyszczalni i protokolarne określenie błędów i niedociągnięć w aspekcie zgodności z dokumentacją (lokalizacja), rozwiązaniem technicznym (usytuowanie wysokościowe), wyposażeniem (pompownia, studnia chłonna, drenaż rozsączający). W oparciu o te ustalenia została sporządzona opinia techniczna, w której ujęto zakres prac do wykonania oraz sporządzono inwentaryzację powykonawczą. Następnie wykonano przedmiar robót oraz kosztorys realizacji robót. Na dalszym etapie procesom naprawczym poddano 400 oczyszczalni ścieków.

Sąd I Instancji nie uwzględnił roszczenia inwestora w zakresie kwoty 115 844,01 zł. Wskazał, że G. P. swoje roszczenie wobec (...) S.A. i W. B. o obniżenie ceny wywodziła z rękojmi (art.637 k.c.). Przedstawione do rozliczenia wydatki w postaci opłaty za doradztwo prawne oraz tłumaczenia nie pozostawały jednak w bezpośrednim związku z czynnościami naprawczym. Wydatki te, jak podała G. P., dotyczyły postępowania toczącego się przed Sądem Litewskim w związku z zagrożeniem braku zwrotu środków wynikających z realizacji projektu w ramach współpracy polsko – litewskiej. Ewentualny zwrot poniesionych w tym zakresie wydatków mógłby się odbyć w przypadku domagania się przez G. P. od pozwanych z wytoczonego przez nią powództwa odszkodowania w oparciu o przepisy o odpowiedzialności kontraktowej (art.471 k.c.) przy przejęciu jednocześnie obowiązku udowodnienia faktu nienależytego wykonania zobowiązania przez wykonawcę, rodzaju i wysokości szkody oraz istnienia normalnego związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Sąd zwrócił uwagę, że w przedmiotowym postępowaniu G. P. nie sformułowała roszczenia w tym zakresie i nie wykazywała okoliczności warunkujących zasadność odpowiedzialności kontraktowej wykonawcy. Na rozprawie w dniu 6 marca 2017 r. zaprezentowała jedynie stanowisko, że generalnie jej roszczenie w stosunku do pozwanych oparte jest na uprawnieniu wynikającym z rękojmi, bądź alternatywnie jest to odpowiedzialność odszkodowawcza z art.415 k.c., ewentualnie żądanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Wobec tak enigmatycznego stanowiska G. P. bez wskazania jakichkolwiek okoliczności potwierdzających odpowiedzialność deliktową pozwanych bądź ich bezpodstawne wzbogacenie kosztem G. P. oraz zaprzeczenie przez pozwanych aby taką odpowiedzialność ponosili, Sąd nie miał podstaw do dokonywania ustaleń w tym zakresie. Ustosunkowując się do zgłoszonego przez pozwanych (...) S.A. oraz W. B. zarzutu przedawnienia wskazał, iż w przypadku umów o roboty budowlane zawieranych pomiędzy przedsiębiorcą a inwestorem nie prowadzącym działalności gospodarczej, w myśl art. 118 k.c. roszczenia wykonawcy przedawnią się z upływem 3 lat, ponieważ są to roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, ale roszczenia inwestora, wywodzone z tej samej umowy przedawnią się dopiero po upływie 10 lat, gdyż jego roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał, że wykonawcy: (...) S.A. i W. B. prowadzący E. w Ł. nienależycie wykonali umowę z dnia 21 października 2010 r., co w konsekwencji uzasadniało wstrzymanie się przez inwestora z zapłatą wynagrodzenia za czwarty etap inwestycji w kwocie 1.451.191,64 zł oraz za dalsze roboty wykonane do dnia rozwiązania umowy na kwotę 237.463,37 zł i w ramach uprawnień wynikających z rękojmi uzasadniało zażądanie – początkowo usunięcia wad, a następnie obniżenia ceny z uwagi na wady zamówienia. Sąd zaznaczył, że 400 oczyszczalni z 470 wybudowanych przez wykonawcę wymagało mniejszych lub większych napraw, a wartość prac naprawczych wynosiła 43,80% wartości zamówienia wykonanego przez (...) S.A. w W. i W. B. prowadzącego E. w Ł.. W konsekwencji Sąd uznał, że należność łączna w kwocie 5.408.115,97 zł przysługująca wykonawcy winna być obniżona o kwotę 2.501.285,30 zł. W związku z tym oddalił w całości roszczenie powódki (...) S.A. w W. wynikające z pozwu pierwszego oraz roszczenie o zapłatę kwoty wynagrodzenia 237.463,37 zł wynikającej z pozwu drugiego. Kwoty te mieściły się bowiem w żądaniu G. P. o obniżenie wynagrodzenia. W konsekwencji z kwoty 2.501.285,30 zł dochodzonej przez pozwaną do zapłaty na jej rzecz pozostała różnica w wysokości 812.630,29 zł i taką Sąd zasądził solidarnie od pozwanych z powództwa G. P. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, uwzględniając częściowo powództwo G. P..

Wskazał, że odpowiedzialność solidarna pozwanych z powództwa G. P. nie była kwestionowana i wynikała z treści art.141 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2015r. poz. 2164 t.j.). Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia stanowiska G. P., że przysługuje jej prawo do obniżenia wynagrodzenia bez obowiązku zapłaty wynagrodzenia za część wykonanej inwestycji. Podkreślił, że poza sporem było to, że zakres robót budowlanych obejmował nie tylko wybudowanie przydomowych oczyszczalni ścieków, ale przede wszystkim dostarczenie przez wykonawcę materiałów niezbędnych do realizacji inwestycji. G. P. przyznała, że pomimo przeprowadzenia szeregu napraw materiały dostarczone przez wykonawcę zostały wykorzystane, przyznała również, że ujawnione wady nie były to wady istotne, a w wyniku napraw oczyszczalnie aktualnie nadają się do eksploatacji. Wysokie i zasadne koszty postępowania naprawczego wynikały z potrzeby określenia błędów wykonawczych, zakresu pracy i ich kosztów, przeprowadzenia czynności naprawczych oraz legalizacji tych oczyszczalni ścieków, które wykonawca posadził w miejscach niezgodnych z projektem. W sytuacji gdy inwestycja wykonana przez pozwanych miała wartość 5 408.115,97 zł, taką kwotę winna zapłacić G. P.. Jednakże z uwagi na jej wady, wynagrodzenie winno być obniżone o kwotę uznaną przez Sąd, tj. o 2.501.285,30 zł.

Za uzasadnione Sąd I instancji uznał roszczenie powódki określone w pozwie drugim o zapłatę kary umownej w kwocie 400.000,00 zł w związku z rozwiązaniem umowy z dnia 21 października 2010 r. z winy zamawiającego. Wskazał, że możliwość zastrzeżenia kary umownej przewiduje przepis art. 482 k.c., wedle którego w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody.

Strony niniejszego postępowania w umowie z dnia 21 października 2010 r. w § 15 ust. 2 przewidziały, że zamawiający zapłaci wykonawcy kary umowne za odstąpienie od umowy z przyczyn zależnych od zamawiającego w wysokości 5% wynagrodzenia brutto, określonego w § 10 ust. 1., którego wysokość następnie zmodyfikowano aneksem do umowy z dnia 8 sierpnia 2011 r. ustalając wynagrodzenie ostatecznie na kwotę 8.065 573,74 zł brutto.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powódki, wedle której do rozwiązania umowy z dnia 21 października 2010 r. doszło w dniu 18 listopada 2011 r. z winy zamawiającego. Rozwiązanie umowy poprzedzone zostało pismem z dnia 14 września 2011r., w którym wykonawca robót budowlanych oraz konsorcjant W. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł., na podstawie art. 649¹ – 649⁴ k.c. wzywali G. P. jako inwestora do dostarczenia gwarancji zapłaty całości wynagrodzenia dla etapu czwartego i piątego zadania – kwoty 4.348.938,27 zł wynikającej z treści umowy z dnia 21 października 2010 r. w terminie 45 dni pod rygorem skutków wynikających z treści art.649⁴ § 1 i 2 k.c. W zakreślonym przez wykonawcę terminie inwestor nie przedłożył żądanej gwarancji zapłaty. W tej sytuacji, oświadczeniem złożonym inwestorowi w dniu 18 listopada 2011 r. wykonawca na podstawie art.649⁴ § 1 k.c. odstąpił

od umowy nr (...) z dnia 21 października 2010 r. z winy inwestora ze skutkiem na dzień odstąpienia, tj. 18 listopada 2011r.

Sąd I instancji, odwołując się do art.649³ § 1 k.c. wskazał, że wykonawca robót budowlanych może w każdym czasie zwrócić się o udzielenie gwarancji. Jedynym warunkiem jest istnienie ewentualnego roszczenia z tytułu wynagrodzenia wynikającego z umowy. W przypadku powódki takie roszczenie istniało albowiem kwota, co do której żądała przedstawienia gwarancji zapłaty stanowiła równowartość wynagrodzenia za czwarty i piąty etap inwestycji. Skoro zatem w określonym przez wykonawcę terminie 45 dni, inwestor gwarancji zapłaty nie przedstawił, wykonawca uzyskał uprawnienie do rozwiązania umowy. Sąd podkreślił również, że niezależnie od tego, czy niezapewnienie udzielenia gwarancji zapłaty nastąpiło z winy inwestora, w art.649⁴ § 1 k.c. ustawodawca przesądził, że wykonanie wynikające z tego przepisu uprawnienia do odstąpienia następuje z winy inwestora.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej G. zgłoszonych po ponad 5 latach procesu, że roszczenie o zapłatę kary umownej winno być oddalone z uwagi na pozorność oświadczenia w zakresie żądania gwarancji, jak również działania (...) S. A. w W. sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, Sąd uznał, że pozwana poza przywołaniem treści przepisów prawa oraz ich wykładni nie udowodniła faktów, z których wywodziła skutki prawne zgodnie z zasadą określoną w art.6 k.c. Twierdzenia pozwanej, którym powód zaprzeczył i które nie znalazły odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, nie mogły zatem zostać uznane za słuszne.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za zasadne zarówno co do zasady jak i wysokości i zasądził żadaną kwotę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 grudnia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Ponieważ w wezwaniu do zapłaty z dnia 1 grudnia 2011 r. powódka określiła, że termin zapłaty wynosi 5 dni i biegnie od daty doręczenia wezwania, co miało miejsce w dniu 2 grudnia 2011 r., Sąd uznał, że należne odsetki powinny być liczone od 8 grudnia 2011 r., a nie jak żądała powódka od dnia 4 grudnia 2011r.

Rozstrzygając w przedmiocie roszczenia o zapłatę kary umownej Sąd I instancji miał na uwadze treść art.484 § 2 k.c., który przewiduje miarkowanie kary umownej z uwagi na znaczne wykonanie zobowiązania przez dłużnika oraz rażące wygórowanie kary. Podkreślił, że miarkowanie kary może nastąpić wyłącznie w przypadku zgłoszenia wniosku w tym zakresie przez dłużnika, na którym również spoczywa ciężar udowodnienia występowania jednej lub obu przesłanek redukcji kary. Zważywszy na fakt, iż w sprawie niniejszej do czasu zamknięcia rozprawy pozwana G. P. nie podniosła takiego zarzutu, Sąd nie był władny rozstrzygać w tym zakresie.

W przedmiocie zwrotu kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł: co do pierwszego z pozwów - w oparciu o art. 98 k.p.c., natomiast co do pozwu drugiego i trzeciego – w oparciu o art.100 k.p.c. Sąd uznał, że wydatki poniesione przez strony na wynagrodzenie biegłego oraz związane ze stawiennictwem świadków na rozprawę związane są z każdą z trzech spraw połączonych do wspólnego rozpoznania. Dlatego też podzielił je na trzy równe części ustalając, że z tego tytułu wydatki (...) S.A. wyniosły w pierwszej i drugiej sprawie po 7.595,66 zł; G. P. w każdej ze spraw po 7.349,18 zł; (...) S.A. oraz W. B. w trzeciej sprawie – 7.595,66 zł. W ten sam sposób Sąd dokonał rozdzielenia nierozliczonych wydatków w wysokości 2.100 zł (z tytułu wynagrodzenia biegłego), uznając iż w każdej ze spraw pozostaje nierozliczona kwota 700 zł.

W związku z tym, że pierwszą ze spraw powódka przegrała w całości Sąd uznał, że winna ona zwrócić pozwanej poniesione koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł (§ 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wydatki w wysokości 7 349,18 zł. Ponadto, doszedł do wniosku, że powódka jako przegrywająca proces winna uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 zł tytułem nierozliczonych wydatków.

W zakresie drugiego z roszczeń Sąd orzekł o kosztach procesu w oparciu o przepis art.100 k.p.c. Przyjął, że powódka wygrała proces w 62,75 %, a pozwana w 37,25 %. Koszty procesu poniesione przez powódkę wyniosły 46.686,66 zł (opłata sądowa – 31 874 zł, koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową – 7 217 zł, wydatki – 7 595,66 zł), natomiast koszty pozwanej to kwota 14 566,18 zł (koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową – 7.217 zł, wydatki – 7 349,18 zł), dlatego też po stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu pozwana winna zapłacić powódce kwotę 23.869,97 zł. Na zasadach określonych w art. 100 k.p.c. strony zostały obciążone nierozliczonymi wydatkami w kwocie 700 zł, odpowiednio – powódka kwotą 260,75 zł (700 x 37,25%), a pozwana kwotą 439,25 zł (700 zł x 62,75%).

W zakresie roszczenia G. P. przeciwko „ (...)” S.A. w W. i W. B. Sąd orzekł o kosztach procesu w oparciu o przepis art.100 k.p.c. przyjmując, że G. P. wygrała proces w 17,95 %, a pozwani w tej sprawie w 82,05 %. Podkreślił, że cofnięcie przez G. P. pozwu i zrzeczenie się roszczenia o kwotę 1.924 173,10 zł oznaczało, że w tym zakresie przegrała ona proces. Koszty procesu poniesione przez G. P. wyniosły 29.566,18 zł (opłata sądowa – 15 000 zł, koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową – 7 217 zł, wydatki – 7 349,28 zł), natomiast koszty pozwanych to kwota 14.812,66 zł (koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową – 7 217 zł, wydatki – 7 595,66 zł), dlatego też po stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu zobowiązano G. P. do zapłaty pozwany solidarnie w ramach zainicjowanego przez nią postępowania kwoty 6.846,66 zł. Na zasadach określonych w art.100 k.p.c. strony zostały obciążone nierozliczonymi wydatkami w kwocie 700 zł, odpowiednio – G. P. kwotą 574,35 zł (700 x 82,05%), a (...) S.A. i W. B. kwotą 125,65 zł (700 zł x 17,95%). Nadto pozwani, w zakresie, w jakim przegrali proces (17,95%) zostali zobowiązani do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach opłaty sądowej, od której powódka została zwolniona (85 000 zł x 17,95% =15 257,50 zł).

W zakresie pozostałych nieuiszczonych kosztów sądowych Sąd orzekł o odstąpieniu od obciążania nimi stron.

Apelacje od tego wyroku złożyły obie strony

(...) S.A. i W. B. w wywiedzionym wspólnie środku odwoławczym zaskarżyli przedmiotowe rozstrzygnięcie w części, z tym że (...) S.A. co do punktu I., II., III, V, VI, VII, VIII, X i XII wyroku, a W. B. co do punktu VIII, X i XII wyroku. W apelacji zarzucili Sądowi Okręgowemu:

1. naruszenie art. 219 k.p.c. poprzez nieprawidłowe wydanie wyroku łącznego, które nastąpiło w konsekwencji łącznego rozpoznania przez Sąd trzech spraw:

- dwóch pozwów (...) S.A. przeciwko G. P. o zapłatę za wykonane roboty budowlane i karę umowną,
- pozwu G. P. przeciwko pozwany solidarnie (...) S.A. i W. B. o obniżenie wynagrodzenia na podstawie art. 637 § 2 k.c.

2. sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób nie pozwalający (...) S.A. i W. B. na jednoznaczne stwierdzenie jakie roszczenia i w jakiej wysokości w wyniku pozwu G. P. zostały uznane za zasadne - strony uzasadnienia są nieponumerowane i nie wiadomo jak wskazywać i powoływać się na konkretne twierdzenia uzasadnienia- sąd oddalił w wyroku szereg roszczeń G. P., nie wymienił również roszczeń które uznał oraz powodów ich uwzględnienia, powyższe utrudnia apelującym stronom konkretne i jednoznaczne ustosunkowanie się do takich ustaleń Sądu;

3. naruszenie w postępowaniu dowodowym art. 233 § 1, 244 i 278 § 1 k.p.c.;

4. naruszenie art. 118 k.c. poprzez nieuwzględnienie 3 - letniego terminu przedawnienia roszczeń G. P., gdy występują roboty budowlane realizowane w celu wykonywania zadań własnych gminy;

5. naruszenie ustawy - Prawo zamówień publicznych, a zwłaszcza art. 29 i 30 tejże ustawy w zakresie sformułowania SIWZ jak i składania ofert równoważnych co powinno skutkować uznaniem, że wykonawcy robót budowlanych, wobec

przyjęcia ich oferty, mogli zastosować rozwiązania równoważne zaaprobowane przez Projektanta, a nie opisane w dokumentacji przetargowej przez G. P.;

6. naruszenie art. 12-27 ustawy - Prawo budowlane w zakresie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie jak i praw i obowiązków uczestników procesu budowlanego, poprzez rozważenie obowiązku wykonywania przydomowych oczyszczalni ścieków zgodnie z dokumentacją projektową projektanta dostarczoną przez pozwaną G. P. oraz łączącej strony umowy nr (...) Or gdzie precyzyjnie określono prawa i obowiązki stron umowy na roboty budowlane - wyrok Sądu I instancji w wyniku oparcia się tylko na opinii biegłego został wydany wbrew łączącej strony umowie (nr (...)) i przepisom Prawa budowlanego, prawa zamówień publicznych jak i dokumentom urzędowym - decyzjom nadzoru budowlanego stwierdzającym naruszenie prawa przez G. P.;

7. naruszenie art. 637 § 2 k.c. poprzez uwzględnienie przez Sąd I instancji roszczeń G. P. na podstawie treści przywołanego przepisu - zdaniem apelujących powyższe było niezgodne z obowiązującym prawem, gdyż roszczenia z art. 637 k.c. o obniżenie wynagrodzenia mogą być wniesione tylko w okresie obowiązywania umowy i wyłącznie w zakresie wad nieistotnych, a zdaniem (...) i W. G. P. wystąpiła z roszczeniem o obniżenie wynagrodzenia poprzez zasądzenie kwoty 4.526.488,54zł dopiero w sytuacji, gdy wykonawca odstąpił od umowy nr (...) z dnia 21 października 2010 r. z jej winy ze skutkiem na dzień odstąpienia, tj. 18 listopada 2011r. - dlatego pozew Gminy P. z podstawą prawną roszczenia o obniżenie wynagrodzenia winien być oddalony jako bezzasadny - po rozwiązaniu umowy roszczenie winno być, zgodnie z orzecznictwem sądowym, oparte na przepisach o rękojmi za wady, a nie z art. 637 k.c.;

8. pominięcie zgłoszenia przez pozwanych solidarnie zarzutu przedawnienia roszczeń G. P. - dopiero pismem procesowym z dnia 21 października 2015 r G. P. przedstawiła wykaz faktur mających udokumentować jej roszczenia o zapłatę obniżenia wynagrodzenia umownego, załączone do tego pisma dokumenty poniesionych kosztów stanowią inne wydatki i nie są związane z pierwotnym roszczeniem z pozwu z dnia 8 października 2012r. - są to nowe roszczenia, a część z nich nie miała nic wspólnego z byłym łączącym strony stosunkiem zobowiązaniowym który wygasł w dniu 18 listopada 2011 r.

W związku z powyższym (...) S.A. wniosła o:

- zmianę pkt I. wyroku i zasądzenie na rzecz (...) S.A. od G. P. kwoty 1.451.191,64 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od G. P. kosztów postępowania w sprawie tego pozwu;
- uchylenie pkt. II. wyroku w całości;
- uchylenie pkt. III. wyroku w całości;
- zmianę pkt. V. i VI. wyroku poprzez zasądzenie na rzecz (...) S.A. od G. P. kwoty 237.463,37zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2012 r do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej G. P. kosztów postępowania w sprawie tego pozwu;
- uchylenie pkt VII. pozwu w całości.

W zakresie dotyczącym pozwu G. P. przeciwko pozwanym solidarnie (...) S.A. i W. B., wniesli oni wspólnie o:

- uchylenie pkt VIII. i X. wyroku i oddalenie w całości pozwu G. P. przeciwko pozwanym solidarnie (...) S.A. i W. B. oraz zasądzenie od G. P. na rzecz pozwanych solidarnie ich kosztów postępowania w sprawie tego pozwu;
- uchylenie pkt XII. wyroku

ewentualnie:

- o uchylenie wyroku w zaskarżonej części do ponownego rozpoznania.

Ponadto wnieśli oni także o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci:

1. akt obecnie toczącej się sprawy karnej Sądu Okręgowego w Suwałkach sygn. akt II K 1/16 i obecnie rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku pod sygn. akt II AK a 22/17 na okoliczność: stwierdzenia wykonania przydomowych oczyszczalni ścieków zgodnie z dostarczoną przez G. P. dokumentacją projektową, wykonania wszystkich przepompowni ścieków zgodnie z dostarczoną przez G. P. dokumentacją projektową, zawinionego przez przedstawicieli G. P. nie zgłoszeniu w organach budowlanych rozpoczęcia budowy 56 przydomowych oczyszczalni ścieków co skutkowało dodatkowymi kosztami ich legalizacji, dopuszczenia się przez G. P. samowoli budowlanej której skutki bezpodstawnie obciążać mają wykonawców robót;
2. informacji pokontrolnej z kontroli Nr (...) z dnia 22 maja 2012 r (...) Urzędu Wojewódzkiego, której powinien zażądać Sąd, na okoliczność: wykonania przydomowych oczyszczalni ścieków bez ich zgłoszenia przez G. P. do Starostwa Powiatowego w A., wykonywania dokumentacji projektowej w różnych wersjach co do jednej lokalizacji;
3. dołączonej kopii pisma projektanta przydomowych oczyszczalni (...) z dnia 17 kwietnia 2013 r. na okoliczność tego, że projektant budowy przydomowych oczyszczalni ścieków i jednocześnie inspektor nadzoru G. P. nie wyraził zgody na demontaż zaprojektowanych i zamontowanych przez (...) S.A. przepompowni ścieków, a prace naprawcze były prowadzone bez wiedzy i zgody projektanta przydomowych oczyszczalni ścieków.

Ponadto, zażądali zasądzenia od G. P. na ich rzecz poniesionych przez nich kosztów postępowania apelacyjnego.

Apelację od tego wyroku wywiodła również G. P., która zaskarżyła przedmiotowe rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie pkt IV, VI i X i zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1. art. 83 k.c. poprzez jego niezastosowanie, tj. nieuwzględnienie, że nieważne jest oświadczenie woli powódki żądania gwarancji zapłaty złożone pozwanej za jej zgodą dla pozoru;
2. art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, tj. niedokonanie miarkowania kary umownej z uwagi na znaczne wykonanie zobowiązania przez pozwaną oraz rażące wygórowanie kary;
3. art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie kosztów procesu niezgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, w sytuacji gdy pozwana cofnęła pozew wyłącznie w związku z zaspokojeniem roszczenia poprzez wypłatę dofinansowania unijnego.

W związku z powyższym wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny, zważył co następuje:

Obie apelacje zasługują na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie, zaakcentować trzeba, że przedmiotem postępowania były trzy sprawy pozostające ze sobą w związku jako dotyczące jednego stosunku prawnego, które Sąd Okręgowy prawidłowo w trybie art. 219 k.p.c. połączył celem wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (mimo niezbyt precyzyjnego postanowienia w tej mierze). W związku z tym zarzut zawarty w apelacji (...) S.A.” i W. B. nie zasługiwał na uwzględnienie. Podkreślić trzeba, że mimo rozstrzygnięcia spraw jednym wyrokiem zostały one potraktowane przez Sąd I instancji rozdzielnie, tj. wyrok zawiera oddzielne orzeczenia o poszczególnych żądaniach, oddzielnie rozstrzyga też o kosztach poszczególnych spraw.

Tytułem przypomnienia wskazać należy, że przedmiotem pierwszej sprawy było roszczenie (...) S.A., lidera konsorcjum realizującego inwestycję G. P., o zapłatę 1.451.191,64 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie części umowy zawartej z G. P.. Powyższa kwota wynika z wystawionej przez powódkę faktury. W drugiej sprawie natomiast

powodowa spółka domagała się od pozwanej G. zapłaty 637.463,37 zł, w tym 400.000 zł tytułem kary umownej oraz 237.463,37 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych potwierdzonych kolejną fakturą. Trzecia sprawa z kolei została zainicjowana przez pozwaną G. przeciwko (...) S.A. i W. B. solidarnie jako współkonsorcjantom w przedmiocie zapłaty 4.526.448,54 zł tytułem obniżenia wynagrodzenia robót objętych tą samą umową, której zawarcie przez strony nie było kwestionowane.

W niniejszej sprawie nie ulegało również wątpliwości, że roboty budowlane, w związku z którymi powódka dochodziła roszczenia o wynagrodzenie w pierwszej sprawie zostały odebrane przez pozwaną bez zastrzeżeń. Fakt wykonania robót budowlanych stanowiących przedmiot drugiej ze spraw zainicjowanych przez (...) S.A. również nie był kwestionowany przez pozwaną. Niewątpliwie doszło także do skutecznego odstąpienia wykonawcy od umowy o roboty budowlane w następstwie braku przedłożenia gwarancji zapłaty przez inwestora, o której mowa w art. 649¹ – 649⁴ k.c. W związku z tym, stosownie do art. 649⁴ § 1 k.c. wykonawca był uprawniony do odstąpienia od umowy z winy inwestora ze skutkiem na dzień odstąpienia. Z tych przyczyn, w obliczu braku udowodnienia podnoszonych przez pozwaną twierdzeń o pozorności powyższego odstąpienia, Sąd Apelacyjny uznał, że wykonawca skutecznie odstąpił od przedmiotowej umowy. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie dawał zatem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że do odstąpienia nie doszło.

W chwili odstąpienia od umowy wykonawca zrealizował roboty budowlane w zakresie 470 przydomowych oczyszczalni z 700 stanowiących przedmiot umowy (około 2/3 całkowitej liczby) i zostały one odebrane przez inwestora. Przedmiotem obowiązku umownego wykonawcy było zatem niewątpliwie świadczenie podzielne. Z oświadczeń obu stron, znajdujących się w aktach sprawy wynika, że obie strony oświadczenie o odstąpieniu od umowy przez wykonawców traktowały (zarówno w dacie jego złożenia, jak i później) jedynie jako skuteczne na przyszłość, dotyczące robót budowlanych niezrealizowanych w czasie złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. W związku z tym argumenty zawarte w apelacji powódki i W. B. o działaniu oświadczenia o odstąpieniu wstecz, tj. tak jakby umowa została niezawarta, należało ocenić jako chybione. Potwierdziła to sama powódka w toku procesu - (...) S.A. w złożonych przez siebie pozwach wskazywała bowiem jednoznacznie, że domaga się zapłaty sprecyzowanych w ich treści kwot tytułem wynagrodzenia umownego za zrealizowane roboty budowlane do czasu odstąpienia od umowy zawartej z G. P., podczas gdy w razie odstąpienia od umowy ze skutkiem wstecznym mogłaby się ona domagać jedynie rozliczenia prac na podstawie art. 494 k.c. W takiej sytuacji prawnej, kiedy nastąpił odbiór części robót wykonawcy, a odstąpienie od umowy dotyczyło jej części niewykonanej, roszczenie wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia było więc uzasadnione. Powyższe żądanie było usprawiedliwione zarówno co do zasady, jak i przedstawionej przez powódkę wysokości w zakresie robót będących przedmiotem pierwszego powództwa (...) S.A. (1.451.191.64 zł) jak i robót objętych drugim powództwem (237.463.37 zł). Co do zasady na uwzględnienie zasługiwało również żądanie wykonawcy względem inwestora zapłaty kwoty 400.000 zł tytułem kary umownej.

Niemniej jednak zauważyć trzeba, że w ramach niniejszego postępowania pozwana G., nie tylko wystąpiła z odrębnym powództwem o zapłatę 4.526.448,54 tytułem obniżenia ceny, ale też wcześniej w obu sprawach zainicjowanych przez (...) S.A. podniosła zarzut obniżenia wynagrodzenia oraz w związku z tym braku podstaw do zasądzenia kwot wynagrodzenia dochodzonych przez wykonawcę. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższy zarzut pozwanej okazał się skuteczny w zakresie kwot żądanych tytułem wynagrodzenia (...) S.A. Mając na względzie kolejność spraw oraz zgłoszone przez pozwaną zarzuty obniżenia wynagrodzenia, które wynikały z obowiązującego w dacie zawierania przez strony umowy art. 637 § 2 k.c. (do dnia 25 grudnia 2014 r.) w pierwszym rzędzie należności G. P. z tytułu obniżenia ceny zostały rozliczone w ramach zarzutów zgłoszonych w sprawach o zapłatę wynagrodzenia, w których powodem była spółka (...) S.A. W związku z tym, że kwota obniżenia ceny była wyższa, w dalszej kolejności rozpoznawano sprawę zainicjowaną przez G. P.. Niewątpliwie bowiem inwestor może bronić się przed roszczeniem wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia w drodze zarzutu z tytułu rękojmi, podnosząc, że żądanie wynagrodzenia jest bezzasadne na skutek jego obniżenia na podstawie art. 637 § 2 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. i nie ma potrzeby zgłaszania w tej mierze zarzutu potrącenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 26.06.2014 r., III CSK 234/13), może też w zakresie wynagrodzenia już uiszczonych wytoczyć powództwo o zapłatę.

Odnosząc się do kwestii uwzględnionego przez Sąd Okręgowy roszczenia powódki o zapłatę kwoty 400.000 z tytułu kary umownej, zakwestionowanego przez pozwaną, Sąd Apelacyjny uznał, że w niniejszej sprawie należy podzielić argumentację G. P. co do zasadności dokonania miarkowania kary na podstawie art. 484 § 2 k.c. O ile bowiem samo odstąpienie od umowy było skuteczne, a w konsekwencji żądanie o zapłaty kary umownej słuszne co do zasady, o tyle uwzględnić również należało, że kwota 400.000 zł w realiach niniejszego postępowania została słusznie zakwestionowana przez pozwaną z uwagi na wykonanie zobowiązania w znacznej części oraz jako rażąco wygórowana. Zaakcentować przy tym trzeba, że zarzut materialny, sformułowany w tym zakresie dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, z uwagi na oparcie go na dowodach zgromadzonych w toku postępowania przed Sądem I instancji, został zgłoszony w sposób prawidłowy. Dlatego, podziеляjąc stanowisko pozwanej, zważywszy na całokształt okoliczności sprawy, w tym częściową realizację inwestycji przez powoda, tj. budowę 470 przydomowych z 700 objętych umową oczyszczalni, a więc wykonanie przedmiotu umowy w 2/3, należy uznać, że jego interes ekonomiczny został częściowo zaspokojony w drodze uwzględnienia należnego mu wynagrodzenia wynikającego z tytułu wykonanych prac. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione obniżenie wysokości kary umownej, zasądzonej przez Sąd Okręgowy na rzecz (...) S.A. w drugiej sprawie, o tę część, w której powódka otrzymała wynagrodzenie. Z tej przyczyny Sąd II instancji obniżył więc karę umowną do kwoty odpowiadającej 1/3 wysokości przewidzianej w umowie, zasądzając z tego tytułu na rzecz (...) S.A. kwotę 133.000 zł. zamiast 400.000 zł (pkt I. b). Podkreślić też trzeba, że wykonawca otrzymał 2/3 wynagrodzenia w żądanej przez siebie wysokości, a kwestia następującego w dalszej kolejności obniżenia tego wynagrodzenia nie jest związana z samym wykonaniem zobowiązania, lecz z wadliwością robót stwierdzoną po odbiorze. Ponadto sposób wykonania umowy przez wykonawcę opisany i oceniony przez biegłego, brak profesjonalizmu, rzetelności i fachowości prowadzący do tego, że 400 z 470 wykonanych oczyszczalni było wadliwych uzasadnia również przyjęcie, że kwota 400.000 zł kary umownej jest w okolicznościach tej sprawy rażąco wygórowana, a jej zasądzenie prowadziłoby do nieuzasadnionego premiowania niesolidnego wykonawcy. To także ten wykonawca bezpodstawnie pomówił wójta G. P. o działania korupcyjne przy wykonywaniu analizowanej umowy (wyrok uniewinniający jest prawomocny), następnie zaś, po aresztowaniu wójta i przy oczywistym braku problemów z wypłacalnością G. oraz braku istotnych utrudnień w wykonywaniu umowy ze strony inwestora, zażądał gwarancji zapłaty reszty wynagrodzenia i odstąpił od umowy, co można oceniać także w aspekcie próby uniknięcia odpowiedzialności za wadliwość wykonywanych robót. Także te argumenty, zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadniają wskazane powyżej miarkowanie kary umownej w oparciu o art. 484 § 2 k.c.

Analizując kwestię obniżenia wynagrodzenia stwierdzić należy w pierwszej kolejności, że chybiony jest zarzut apelacji co do tego, że przepis art. 637 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu z daty zawarcia i wykonywania umowy stron nie ma w sprawie zastosowania. Raz jeszcze podkreślić trzeba, że zarówno z samej treści oświadczenia o odstąpieniu od umowy, jak też z korespondencji wymienianej między stronami po tej dacie, a w końcu także z treści pism procesowych w toku procesu (w tym sposobu sformułowania żądań przez (...) S.A. w pozwach, w których nie powoływał się na art. 649(4) § 3 k.c.) jednoznacznie wynika, że wykonawca (członkowie konsorcjum) odstąpił od umowy w części niewykonanej do daty złożenia oświadczenia o odstąpieniu. Wobec tego zaś, że przedmiotem zobowiązania wykonawcy było świadczenie podzielne (wykonanie 700 niepowiązanych ze sobą oczyszczalni przydomowych), należy przyjąć, że na gruncie art. 649(4) § 1 k.c. nie ma przeszkód do tak określonego i rozumianego przez strony skutku odstąpienia od umowy o roboty budowlane. Konsekwencją powyższego jest zaś stosowanie z mocy art. 656 § 1 k.c. przepisów o umowie o dzieło do rękojmi za wady robót wykonanych, objętych tą częścią umowy, od której wykonawca nie odstąpił. W dacie zawarcia i wykonywania umowy przepis art. 637 § 1 i 2 k.c. nie został jeszcze uchylony, zatem ma on zastosowanie w niniejszej sprawie. Stosownie do § 1 tego artykułu inwestor, po stwierdzeniu istnienia wad robót budowlanych, mógł żądać ich usunięcia przez wykonawcę wyznaczając mu w tym celu odpowiedni termin. G. wezwała wykonawcę do usunięcia wad w wyznaczonym terminie, jednakże nie podjął on jakichkolwiek działań zmierzających do wykonania tego obowiązku. Wobec tego aktualizowało się uprawnienie inwestora z § 2 omawianego artykułu do żądania obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. Podkreślić tu trzeba, że o ile przewidziane w tym przepisie uprawnienie do odstąpienia od umowy przysługiwało wyłącznie w razie wystąpienia istotnych wad robót budowlanych, to możliwość obniżenia wynagrodzenia odnosi się tak do wad istotnych, jak i wad nieistotnych robót. Taka interpretacja omawianego przepisu

nie budzi wątpliwości w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.11.2012 r., II CSK 183/12), wobec czego kwestia istotności wad robót nie ma dla sprawy znaczenia (wszystkie te wady zostały też usunięte).

Apelacja nie zawiera sprecyzowanych zarzutów w przedmiocie opinii biegłego w tej jej części, która odnosi się do wadliwości wykonanych robót. Podkreślenia jednak wymaga, że opinia główna oraz opinie uzupełniające biegłego J. P. niezwykle szczegółowo, precyzyjnie i profesjonalnie przedstawiają zakres, charakter i przyczyny wad robót wykonanych przez członków konsorcjum i odebranych przez G.. Podzielając w całości argumentację Sądu Okręgowego co do przydatności tych opinii dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (której nie ma potrzeby powielać) podkreślić trzeba, że działający w niniejszej sprawie wykonawcy robót nie zaproponowali dowodów, które mogłyby podważyć moc dowodową tych opinii, poprzestając jedynie na opartej na własnym przekonaniu polemice z biegłym. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny także przyjął powyższe opinie za podstawę swego orzekania. Dodać tu warto, że wbrew zarzutom apelacji wykonawców biegły zakwestionował możliwości zastosowania przez nich rozwiązań równoważnych przy wykonywaniu robót, stwierdził jedynie, że część z tych rozwiązań zastosowano wbrew projektowi i dokumentacji technicznej (nie są zatem równoważne), część zaś wykonano niezgodnie z zasadami wiedzy i sztuki budowlanej oraz niezgodnie z przepisami. Nie doszło zatem do naruszenia art. 29 i 30 p.z.p. Jest także oczywiste, że niezależnie od wadliwości robót zostały one przez G. (inspektora nadzoru) odebrane, z faktu tego nie można jednak wyprowadzić wniosku, że pozbawiło to inwestora możliwości dochodzenia roszczeń opartych na istnieniu tych wad na podstawie przepisów o rękojmi. Niewykrycie wad podczas odbioru ma tylko ten skutek, że inwestor nie mógł odmówić zapłaty wynagrodzenia, musiał ustalić istnienie wad już po odbiorze, w okresie rękojmi, oraz formułować swoje roszczenia samodzielnie na podstawie przepisów o rękojmi, np. art. 637 k.c. Stąd wykrycie w 2012 r. wadliwości robót wykonawców i sformułowanie na tej podstawie roszczenia o obniżenie ceny w pełni odpowiada zasadom zakreślonym w art. 637 k.c.

W swoim pozwie oraz w zgłoszonych zarzutach w sprawach wszczętych przeciwko niej G. powołała się na wszystkie wady, które następnie zostały stwierdzone przez biegłego P., a nadto wskazała kwotę obniżenia wynagrodzenia na podstawie kosztorysu usunięcia tych wad. Okoliczność, że dopiero w dalszym toku postępowania wady faktycznie zostały usunięte, a G. przedstawiła dowody na poniesione z tego tytułu wydatki (faktury VAT) opiewające na inne wartości i obejmujące niektóre czynności nie przewidziane w kosztorysie, nie stanowi o zmianie powództwa czy też zarzutów – żądania te nadal opierają się na tej samej podstawie faktycznej (zakres stwierdzonych wad i koszt ich usunięcia) oraz prawnej, zostały jedynie sprecyzowane co do wysokości poprzez wskazanie rzeczywiście poniesionych z tego tytułu wydatków (niższych aniżeli przewidywał kosztorys). Żądania po powyższej modyfikacji nie są zatem nowymi żądaniami, dla których odrębnie, od czasu ich sprecyzowania należałoby liczyć okres przedawnienia. Słusznie zarzucają przy tym skarżący wykonawcy, że błędnie Sąd I instancji przyjął dziesięcioletni okres przedawnienia roszczeń G.. Stwierdzić bowiem trzeba, że przy realizacji procesów budowlanych w ramach zadań własnych roszczenia G. z tego typu umów podlegają trzyletniemu przedawnieniu jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.). Z wyżej wskazanych przyczyn roszczenia G. z tytułu obniżenia wynagrodzenia nie uległy jednak przedawnieniu jako zgłoszone przed upływem powyższego terminu.

Na rozprawie w dniu 6 marca 2017 r. pełnomocnik G. wskazał jednak jako alternatywne podstawy powyższych roszczeń przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 415 k.c.) lub o bezpodstawnym wzbogaceniu. W zakresie powyższych podstaw żądania na nich oparte zostały w tej dacie zgłoszone po raz pierwszy, zatem nie mogą być rozważane z powodu przedawnienia – w tej części zarzut przedawnienia był trafny, jednak Sąd I instancji nie przyjął tych podstaw do uwzględnienia żądań G..

Obniżenie ceny powinno co do zasady polegać na porównaniu wartości rzeczy bez wad z ich wartością jaka istnieje w sytuacji ich wystąpienia – analogiczną zasadę należy stosować do robót budowlanych, jednak z uwzględnieniem ich specyfiki. W pewnych sytuacjach, co dotyczy również niniejszej sprawy, ustalenie kwoty odpowiedniej tytułem roszczenia o obniżenie ceny możliwe jest również poprzez przyjęcie kosztów usunięcia wad. Wzniesione na wielu nieruchomościach i już znajdujące się w użytkowaniu oczyszczalnie nie podlegają obrotowi rynkowemu, zatem wartość oczyszczalni wadliwych jest w możliwa do ustalenia niemal wyłącznie poprzez odjęcie od wynagrodzenia za wzniesienie nowej, niewadliwej oczyszczalni kosztów usunięcia wad. Metodologia wyliczania

roszczeń G. przyjęta przez Sąd I instancji jest w okolicznościach tej sprawy prawidłowa. Należy przy tym jednak pamiętać, że wydatki poniesione z tego tytułu muszą być ściśle związane z wadliwością tych oczyszczalni zaistniałą wskutek nieprawidłowego wykonywania robót budowlanych. W związku z tym, Sąd Apelacyjny uznał, że w realiach przedmiotowej sprawy część kosztów uwzględnionych w opinii biegłego J. P. z 15.11.2016 r. nie spełnia tego warunku. Zważywszy na to, że przedmiotem oceny było roszczenie o obniżenie wynagrodzenia wynikające z treści art. 637 § 2 k.c., wydatki niepozostające w bezpośrednim związku z wadliwym wykonaniem robót przez (...) S.A. i W. B. zostały więc pominięte. Powyższe dotyczy wydatków ujętych w poz. VII, XI, XII, XVI XVI a i XVII tabeli, opracowanej przez biegłego w ramach sporządzonej opinii (k. 883 – 886), mianowicie kosztów poniesionych przez G. P. w związku z: opinią (...) Sp. z o.o. co do zgodności z procedurami i przepisami Prawa zamówień publicznych czynności związanych z rozliczeniem robót dodatkowych w ramach zadania ze środków unijnych (poz. VII, 2.460 zł), wynagrodzeniem (...) za sporządzenie i złożenie skargi kasacyjnej od postanowienia (...) w B. z dnia 7 czerwca 2013 r. (poz. XI, 19.803 zł), wynagrodzeniem (...) za usługi prawnicze reprezentowanie przed sądem litewskim w sprawie cofnięcia dotacji unijnej (poz. XII, 3.675, 25 zł + 38.860,56 zł + 35.154,27 zł + 13.206,53 zł = 90.896,61 zł), tłumaczeniem spotkań z urzędnikami litewskimi (poz. XVI i XVI a, 1.100 zł + 240 zł + 1.000 zł = 3.340 zł); tłumaczeniem dokumentów sądowych dla sądu litewskiego w sprawie cofnięcia dotacji (poz. XVII, 2.804 zł). W tej mierze podzielono stanowisko Sądu I instancji, modyfikując je częściowo. Oczywiście jest też, że należy pominąć wartość utraconej przez G. dotacji (pkt XXI), co do której cofnięto pozew. Wskazane powyżej wydatki nie miały bezpośredniego związku z usuwaniem wad, nie stanowią zatem kosztu ich usunięcia, choć mogłyby się mieścić w ramach szkody poniesionej przez G. na skutek nienależytego wykonania umowy przez wykonawców. To jednak roszczenie uległo przedawnieniu, zatem nie mogło być uwzględnione (niezależnie od wadliwego wskazania jego podstawy prawnej przez pełnomocnika G.).

W tym miejscu raz jeszcze należy się odwołać do opinii biegłego J. P., tym razem dotyczących ustalenia związku kwot wydatkowanych przez G. z wadami stwierdzonymi przez tego biegłego w wykonaniu robót (opinia z dnia 15.11.2016 r. z uzupełnieniem z dnia 13.02.2017 r. – k. 957-967 – w którym biegły odniósł się do zastrzeżeń wykonawców). Słusznie Sąd I instancji uznał powyższe opinie za rzetelne, fachowe i przydatne dla oceny żądań G.. Tu także pełnomocnik wykonawców nie zaproponował dowodów pozwalających na podważenie przydatności powyższych opinii, nie wnosił w szczególności o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, mimo że weryfikacja wydatków G. na usuwanie wad wykonawczych ewidentnie wymaga wiadomości specjalnych. Po bardzo konkretnym i profesjonalnym ustosunkowaniu się przez biegłego do zastrzeżeń, nie kwestionował też opinii i nie zgłosił dalszych zastrzeżeń. W apelacji podniesiono jedynie, że biegły wypowiedział się w kwestiach wykraczających ponad jego kompetencje, tj. co do wydatków związanych m.in. z kosztami sądowymi. Zauważyć jednak trzeba, że biegły sam poczynił w opinii w tej mierze stosowne zastrzeżenie o braku swojej wiedzy i możliwości weryfikacji wydatków związanych z procesami, obsługą prawną czy tłumaczeniami w kontekście roszczenia ocenianego w sprawie, wskazał jedynie, że zostały one poniesione w związku z wadliwością robót wykonawców, lecz ich ostatecznej kwalifikacji winien dokonać sąd. Zawarcie powyższych wydatków w wyliczeniu biegłego miało jedynie przedstawić całkowite zestawienie poniesionych wydatków G.. Odmienne przedstawia się kwestia wydatków związanych ze stroną techniczno-technologiczną usuwania wad – w tej mierze wiedza biegłego jest niezbędna i z przedstawionych powyżej względów Sąd Apelacyjny całkowicie podziela stanowisko biegłego, który bardzo skrupulatnie, szczegółowo i dogłębnie ocenił związek poszczególnych wydatków z istnieniem i usuwaniem wad wykonawczych stwierdzonych we wcześniejszych opiniach. Podkreślić też należy, że biegły wyraźnie wskazał, że w ramach kwoty 80.000 zł z tytułu opłat za legalizację samowoli budowlanych (poz. XIX tabeli) rozliczył jedynie te opłaty, które G. poniosła w związku z nieprawidłowym usytuowaniem oczyszczalni przez wykonawców (np. na terenie nieruchomości sąsiedniej), nie są to natomiast opłaty związane z legalizacją błędów projektowych obciążających G.. Wobec powyższego przyjąć trzeba, że cała powyższa kwota jest wydatkiem bezpośrednio związanym z usunięciem wad robót budowlanych. Błędne są też twierdzenia apelacji, że umowa nie przewidywała zapewnienia przez wykonawców obsługi geodezyjnej (pkt IV ppkt 1.3 SIWZ). Odnosząc się do uzasadnienia apelacji wykonawców wskazać trzeba, że skarżący kwestionują część wydatków poniesionych przez G. na usunięcie wad twierdząc, że tego rodzaju wydatków ich obciążających nie przewidywała umowa (np. inwentaryzacja powykonawcza, ekspertyzy itp.). Jest to stanowisko oczywiście chybione, bowiem w ramach obniżenia ceny uwzględnić należało wszystkie uzasadnione wydatki G. poniesione na usunięcie wad, przy czym oceny ich zasadności należy dokonywać w oderwaniu od treści umowy, lecz przez pryzmat celowości i związku

przyczynowo - skutkowego z wadami. Te kwestie zaś bardzo wnikliwie przestawił biegły P. w opiniach, wobec czego wydatki powyższe musiały zostać zaliczone do uzasadnionych kosztów usunięcia wad wykonawczych.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny ponownie zliczył uznane przez biegłego w tabeli na k. 882-886 wydatki na usunięcie wad robót pozwanych, z pominięciem pozycji opisanych powyżej, co doprowadziło do ustalenia, że na uzasadnione i celowe koszty usunięcia tych wad pozwana G. wydała łącznie 2.382.981,29 złotych. Kwota powyższa stanowi zatem obniżenie wynagrodzenia na podstawie art. 637 § 2 k.c. (obowiązującego w dacie umowy) w zw. z art. 656 § 1 k.c. Jak wyżej wskazano w pierwszej kolejności powyższe obniżenie wynagrodzenia odniesiono do kwot dochodzonych tytułem tego wynagrodzenia przez (...) S.A. w pierwszych dwóch sprawach, co doprowadziło do wniosku, że na skutek tego obniżenia Spółce tej nie należy się kwota 1.451.191,64 zł żądana w pierwszej sprawie i kwota 237.463,37 zł dochodzona w sprawie drugiej (łącznie 1.688.655,01 zł). Po takim rozliczeniu G. należy się jeszcze tytułem obniżenia wynagrodzenia kwota 694.326,28 zł, którą należało zasądzić od pozwanych solidarnie na jej rzecz w ramach trzeciej z rozpoznawanych spraw.

Reasumując powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że w niniejszym postępowaniu roszczenie (...) S.A. o wynagrodzenie za wykonanie robót budowlanych nie zasługiwało na uwzględnienie, natomiast kwota należna G. P. tytułem obniżenia wynagrodzenia od pozwanych solidarnie z wywiedzionego przez nią powództwa o obniżenie ceny powinna zostać obniżona kwoty 694.326,28 zł. Zasądzona na rzecz powódki od pozwanej kwota tytułem kary umownej podlegała zmiarkowaniu do 133.000 zł.

Zaakcentować nadto trzeba, że w przedmiotowym postępowaniu w zakresie powództwa pozwanej G. nie było podstaw do uwzględnienia argumentacji apelacji w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, wedle której cofnięcie pozwu nastąpiło w związku z zaspokojeniem roszczenia poprzez wypłatę dofinansowania unijnego. Zauważyć bowiem należy, że powoływanie się przez G. P. na spełnienie świadczenia jest chybione z tego względu, że zaspokojenie tych jej roszczeń nie nastąpiło przez stronę pozwaną w procesie, lecz przez organy litewskie, co nie pozwala uznać, że w tej części G. proces wygrała na skutek zaspokojenia w toku procesu przez stronę przeciwną. Wobec powyższego konieczne było przyjęcie, że w tej części na podstawie art. 203 § 2 k.p.c. to G. winna zwrócić koszty pozwany, co uwzględniono w rozliczeniu przeprowadzonym na podstawie art. 100 k.p.c. Powyższa suma nie była też bezpośrednio związana z usuwaniem wad wykonawczych, zatem wykraczała poza ramy obniżenia wynagrodzenia w oparciu o art. 637 k.c.

Konkludując, w części dotyczącej pierwszej sprawy, tj. zapłaty wynagrodzenia w kwocie 1.451.191,64 zł, apelacja powódki została oddalona, w związku z tym pozwana ją wygrała w całości. W drugiej sprawie natomiast, w części dotyczącej obniżenia kary umownej do kwoty 133.000 zł uwzględniono apelację pozwanej, zaś w części dotyczącej wynagrodzenia powódki za częściowe wykonanie robót również nie uwzględniono apelacji powódki. W sprawie trzeciej częściowo uwzględniono apelację pozwanych solidarnie z powództwa G. obniżając należną kwotę do 694.326,28 zł.

W konsekwencji powyższego zmianie uległ stosunek wygranej i przegranej stron w zakresie roszczeń stanowiących przedmiot drugiej sprawy. Z uwagi na znaczne obniżenie kary umownej zasądzonej na rzecz powódki, należy przyjąć, że pozwana wygrała tę sprawę w około 80 %, a powódka w około 20 %. Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny zmodyfikował więc rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego (prawidłowo ustalonych przez Sąd I instancji) w części dotyczącej sprawy z drugiego powództwa (...) S.A. i na podstawie art. 100 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.315,61 (pkt I. b). Analogicznie rozstrzygnął w punkcie I. c) modyfikując rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego dotyczące obowiązku uiszczenia przez każdą ze stron należności tytułem brakujących wydatków. W zakresie trzeciej ze spraw powodowa G. ostatecznie utrzymała się ze swoimi żądaniami w około 15%, wobec czego rozliczenie kosztów procesu przy zastosowaniu tej proporcji doprowadziło do korekty orzeczenia Sądu I instancji i zasądzenia z tego tytułu na rzecz pozwanych kwoty 8.155,84 zł (pkt I. e). W takim także stosunku rozliczono nieuiszczone koszty sądowe związane z tą sprawą (pkt I. f, g).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w części reformatorycznej (pkt I.) oraz na mocy art. 385 k.p.c. w części oddalającej apelację (pkt II.).

O kosztach instancji odwoławczej związanych z pierwszym powództwem (...) S.A. rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c. oraz § 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądając od powódki na rzecz pozwanej wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej (pkt III.).

W zakresie drugiego z powództw Sąd II instancji o kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. i § 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, przy uwzględnieniu wygranej pozwanej w 80 %, natomiast powódki w 20 % (pkt IV.). Koszty powódki to kwota 8.100 zł wynagrodzenia pełnomocnika, zaś pozwanej to 28.100 zł (takie samo wynagrodzenie pełnomocnika i należna opłata od apelacji od roszczenia głównego).

Analogicznie Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania odwoławczego związanych z postępowaniem zainicjowanym przez G. P., z tym że w sprawie tej przyjął 85 % wygraną gminy i 15 % wygraną solidarnie pozwanych (...) S.A. i W. B.. W tej sprawie koszty G. sprowadzały się do wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej 8.100 zł, zaś po stronie pozwanych stanowiły sumę tego wynagrodzenia i poniesionej opłaty od apelacji (łącznie 23.100 zł).

(...)